

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Szwecya. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Mianowanie. — Odjazd Króla Ottona.)

Wiedeń, 16. czerwca. Minister spraw wewnętrznych mianował w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości adjunkta obwodowego sądu, *Antoniego Niementowskiego*, adjunktem powiatowego urzędu w Lwowskim okręgu administracyjnym.

— Jego Mość grecki Król Otto, raczył zwiedzić między innymi także i nową budowlę greckiego kościoła, poczem odjechał do Badenu w odwiedziny Jej cesarzew. Mości Arcyksiężny Hildegardy.

— Wczoraj zrana przejeżdżał Jego król. Mość na Beruo do Pragi. Równocześnie przejeżdżał tamtędy *incognito* i wielki książę Oldenburski.

Według dalszych doniesień przybył J. M. Król Otto do Pragi dnia 15go b. m. o godzinie 7 $\frac{1}{2}$ zrana. W dworcu kolei żelaznej przyjmowały go władze cywilne i wojskowe, a obok dworca ustawiono jedną kompanię pieszą. Po krótkim wytechnięciu wyruszył J. M. Król Otto w dalszą podróż do Bodenbachu.

— Arcyksiężę *Leopold* przybył 13. b. m. o godzinie 7 $\frac{1}{2}$ zrana z Karlsztadu do Fiumy, a po zwiedzeniu akademii marynarki odjechał o godzinie 1. z południa w dalszą podróż na Mitterburg do Poli.

Ameryka.

(Wartość gruntów w Argentynie.)

Wartość gruntów w Buenos-Ayres podniosła się w czwornasób a nawet i więcej w okolicach, leżących blisko brzegów rzeki Laplata, zwłaszcza od czasu upadku Rosasa. Przeciętą ceną za dobry, niezbyt daleko od stolicy położony grunt obejmujący leguę kwadratową wynosi 200.000 talarów papierowych. W republice orientalej płaci się za kwadratową leguę gruntu w niewielkiej odległości od stolicy albo w pobliżu rzeki Uruguaya 4—6000, a w mniej pomyśloem położeniu 3—4000 talarów hiszpańskich, podczas gdy jeszcze przed czterema laty przeciętna cena w republice orientalej wynosiła tylko 1000—1500 talarów hiszpańskich.

Hiszpania.

(Rewizya list wyborczych.)

Madryt, 7. lipca. *Gazeta* z dnia dzisiejszego zawiera dekret względem rewizyi list wyborczych wraz z uzasadnieniem, którym gabinet ministeryalny popiera tę rewizyę. Ministeryum przyznaje w prawdzie, że terażniejsza rewizya list wyborczych przekracza w pewnym względzie wyraźne granice ustawy, lecz musi i to zarzucić, że listy całkiem *niedokładne* i *sfalszowane*, na podstawie których kongres terażniejszy wybrano, potrzebują koniecznie rewizyi, by zapobiedz raz już skutecznie oczywistemu nadwężaniu praw konstytucyjnych, i w miejsce takiej dowolności zaprowadzić zupełną bezpartycyalność. Królowa poleciła obok tego wniosku także i rewizyę list wyborczych, lecz cała ta sprawa nie pójdzie tak spiesznie, a depeza telegraficzna, którą ogłoszenie list nowych odłożono na 15. b. m., nieodróżniła list nowych od starych, które wypadnie ogłosić powtórnie, by interesowanym podać podstawę do potrzebnych reklamacyi i sprostowań. Sprostowania te nadesłane być mają gubernatorom cywilnym do 31. b. m., a reklamacye ogłoszone w urzędowych dziennikach prowincjonalnych w ciągu dziesięciu pierwszych dni sierpnia, po czym przedłożono termin do tych reklamacyi jeszcze do 29. sierpnia. Listy wyborcze zreformowane w ten sposób ważne będą do 15. maja 1860. — Dziennik rzeczony ogłasza następnie okólnik ministra spraw wewnętrznych, p. Posada-Herrery do gubernatorów cywilnych z tem wezwaniem, by w sprawie tej zachowali zupełną bezpartycyalność.

Z dnia 10. b. m. otrzymano następujący telegram: „Odwołano 15 gubernatorów cywilnych. Dług bieżący powiększył się o 33 milionów. Wiadomości z Meksyku nie są pomyślne.

Anglia.

(Pożar. — Wiadomości z posiedzenia dnia 12. lipca. — Zwłoka w odroczeniu parlamentu. — Uczta Trinity. — Opozniiony powrót okrętu „Agamemnon“. — Okręt dla Baszy Egiptu. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 13go lipca. Wczoraj po południu wybuchł w jednej z tutejszych fabryk sztucznych ogni, wielki pożar, przyczem do sta ludzi mniej lub więcej niebezpieczne otrzymało rany. Sam budynek zniszczył do szczytu, a przy nim spłonęła i druga naprzeciwko znajdująca się podobna fabryka. Obydwie eksplozye wzniciły strach i popłoch w całej tej mocno zaludnionej dzielnicy miasta.

— Według otrzymanego telegramu pisze *Gaz. Wiad.* odczytano na posiedzeniu *Izby wyższej* z 12. b. m. bil względem roty przysięgi po raz trzeci. W *Izbie niższej* odrzucono propozycyę p. Hutt'a co do bezwarunkowego zniesienia prawa rewizyi okrętów 223 głosami przeciw 24. Rząd oświadczył, że eskadry afrykańskie nie odwoła, tudzież że rząd amerykański poprzestaje na oświadczeniach gabinetu angielskiego, i zgadza się na jego postępowanie w sprawie rewizyi okrętów. Z Malty donoszą o wysłaniu trzech okrętów wojennych do Dzeddah.

Jej Mość Królowa angielska zjedzie wprawdzie do Cherbourg'a lecz na ląd nie wysiądzie, a monarchowie odwiedzać się będą tylko na okrętach.

— Dziennik *Observer* sądzi, że odroczenie parlamentu nie 27. b. m., lecz o kilka dni później nastąpi. Izbie niższej przedłożona być ma jeszcze pewna liczba pozycyi budżetowych, a jak wiadomo zabiera przedmiot ten bardzo wiele czasu, i nieobejdnie się przytem prawie nigdy bez długich dyskusyi. Odroczenie więc parlamentu nie przypadnie prędzej, jak 2. sierpnia, a w takim razie, będzie mogła Królowa zjechać do Cherbourg'a dnia 4go sierpnia. Kilku członków *Izby niższej* zamierza ująć paropływ kompanii wschodniej, na którym bardzo znaczna liczba deputowanych z obu Izb asystować ma Królowej w podróży jej do Francyi. *Court Journal* także jest tego przekonania, że parlament musi obradować przez całe trzy tygodnie, gdyż ma jeszcze przeszło czterdzieści bilów do załatwienia.

— W *Trinite House* odbyło się dnia 3. b. m. pod przewodnictwem księcia małzonka, jako prezydenta (master) stowarzyszenia roczna uczta korporacyi Trinity. W liczbie obecnych znajdowali się: książę Montrose, lord kanclerz, margrabia Salisbury, sir J. Packington, kanclerz skarbu, lord-major i inni. Stowarzyszenie rzeczzone zajmuje się sprawami żeglugi, a szczególnie wyborem sterników — wszyscy sternicy z tak zwanego związku „Cinque Ports“ stoją pod kontrolą stowarzyszenia — urządzeniem latarni morskich i budową okrętów sygnałowych. Pod nadzorem korporacyi Trinity zostaje w ogóle 77 latarni morskich i 23 okrętów sygnałowych zastępujących miejsce tych latarni. Obecnie pracują nad budową sześciu takich okrętów.

Następujące memorandum przedłożone teraz wydziałowi asekuracyjnemu wyjaśnia po części, dlaczego okręt „Agamemnon“ nie zawinął potąd jeszcze do Queenstown:

„Instrukcyje pisemne, z jakimi „Agamemnon“ odplynął na morze, takiej są treści, że w razie, gdyby druty telegraficzne miały się zerwać w odległości 100 mil od lądu, natenczas powinny okręta udać się na miejsce wspólne zebrania się (na środek morza atlantyckiego) i tam przez ośm dni oczekiwać przybycia innych okrętów. „Agamemnon“ poszedł zapewne za tą instrukcyą, a w takim razie spodziewać się go można dopiero dnia dzisiejszego z powrotem. Być może, że względem miejsca zebrania się wspólnego zaszło jakie nieporozumienie, któremu przypisać należy wczesny powrót okrętu „Niagara.“

— Pyszny dla Baszy Egiptu zbudowany Yacht o 700 beczkach ciężaru odplynął temi dniami z Liwerpola. Ten statek liczą do największych dzieł okrętowego budownictwa.

Francya.

(Ustawa względem zabezpieczenia od powodzi potwierdzona. — Wystawa dzieł artystycznych. — Pobyt księcia Napoleona w Limoges i obchód uroczystości. — Kredyt ministrowi wojny otwarty. — Przedaż dóbr nieruchomości. — Inauguracja portu wojennego. — Bióra w ministeryum Algierskiem. — Jenerał Daumas w dymisji. — Lugduńska wystawa sztuk. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 13. lipca. *Monitor* ogłasza, przez prawodawcze ciało potwierdzoną ustawę względem wykonania robót zabezpieczających miasta od powodzi.

— Jeneralny dyrektor muzeów oznajmia, że wystawa artystycznych dzieł rozpocznie się dnia 15. kwietnia 1859 roku, a dnia 30. czerwca zostanie zamknięta. Artyści mają swe dzieła składać w pałacu Champs Elysées od dnia 15. lutego do dnia 1. maja 1859.

— Ministrowi wojny przyzwolono nowy kredyt w sumie 30 milionów franków na uzupełnienie braków co do wyżywienia wojskowych, furazów, tudzież przyborów dla artylerji i korpusu inżynierów.

— Marszałka Canroberta spodziewają się 14. lipca w obozie pod Chalons, gdzie poczyniono już wszelkie przygotowania na jego przyjęcie.

— Cesarz powróci do Paryża dopiero 21. sierpnia, zaczem książę Hieronim odbierać będzie w jego zastępstwie życzenia zyczliwości w dniu uroczystym 15. sierpnia.

— Na cześć przyjazdu Królowy angielskiej do Cherbourga odbyty być ma medal osobny.

— Chirurgowie kolonialni, również jak piechota i artylerja marynarki zostawać mają i nadal pod jurysdykcją ministra marynarki.

— Jeneral Daumas ustępuje stanowczo z swej posady.

— Sygnały semaforyczne istniejące od czasów Colbert'a u wybrzeży francuskich zastąpione być mają elektrycznymi.

— Wiadomość o rzezi w Dzeddah sprawiła tu bardzo przykre wrażenie. Zdaje się, że tak w Paryżu, jak i w Londynie niepuszczą płazem tej zbrodni, i że domagać się będą od Turcyi surowego ukarania winowajców.

— Książę Napoleon wyjechał ztąd wraz ze swą żoną dnia 11go b. m. o godzinie 7 zrana do Limoges, gdzie stanął o 4¹/₂. Przyjmował go prefekt departamentu w towarzystwie 14 swych kolegów z departamentów pobliskich, i w asystencji licznego zgromadzenia urzędników i osób znakomitych. Burmistrz powitał księcia długą przemową. Następnie odprowadzili obecni księcia w uroczystym pochodzie do zabudowania prefektury. Pochód trwał przeszło godzinę. Rzeźnicy miejscy tworzyli gwardyę honorową, a to na mocy przywileju z czasów jeszcze Henryka IV., którym przyznano im ten zaszczyt, że przy sposobności przyjazdu Króla, lub jakiego księcia z domu panującego mają pochód uroczysty rozpocząć. Na powitanie księcia Napoleona zebrało się do 50.000 osób. Podczas pobytu swego w Limoges zajmuje książę apartament w prefekturze.

— Według doniesień z Nissy kazał Król wirtemberski wynająć wile Avigdor, którą przed dwoma laty zamieszkiwała owdowała Cesarzowa rosyjska. Utrzymują, że wile tę wynajęto znów dla Dworu rosyjskiego, i że Cesarzowa zjedzie tej zimy znów do Nissy.

— Cesarzowi przedłożono teraz plan budowy kolei żelaznej z Paryża do Madrytu, co do przetrzeni sięgającej po góry pirenejskie. W razie potwierdzenia planu tego przez Cesarza, przedłożą go także i rządowi hiszpańskiemu.

— Pod dniem 13. lipca telegrafują: Dzisiejszy *Monitor* pisze, że Cesarz przyjmował dziś marszałka Canroberta i biskupa Saint-Dic. Dalej donosi urzędowy dziennik, że inżynier Chaucourtois został mianowany sekretarzem gabinetu księcia Napoleona.

— Nowy minister spraw wewnętrznych potąd nie oświadczył się jeszcze w sprawie sprzedaży dóbr należących do zakładów dobroczynnych, a czem się komisje administracyjne wielce niepokoją. W szczególności przesłała komisja sztrasburska, składająca się z najznakomitszych mieszkańców tego miasta, rządowi bardzo obszernie sprawozdanie, w którym zaproponowała jako zasadę pośrednictwa: utrzymanie nietykalności wszystkich tych dóbr nieruchomości, które przynoszą więcej niż 3% dochodu, a sprzedaż powolną i stopniową i zamianę na papiery publiczne dające mniej niż 3% przynoszących.

— Inauguracja portu wojennego w Cherbourgu zajmować nie ustaje. *Moniteur de la Flotte* przypisuje wypadkowi temu wielkie znaczenie, i twierdzi, że zgasnąć zapewne już musiała odwieczna nienawiść między Anglią i Francją, kiedy sama Królowa w Brytanii zjeżdża uszczęśliwić otworzenie tego portu, którego zakład był powzięty na zgubę Anglii.

— Odnośnie do mianowania połączonego z objęciem swego ministerjum, zaszczyca książę Napoleon wielkimi względami redaktorów swego urzędowego dziennika *Presse*. I tak Dr. Yvan, sekretarz redakcyi dziennika *Presse* opuści dotychczasowe swe stanowisko, i wstąpi do ministerjum księcia Napoleona, załatwiać stosunki między prasą a tem ministerjum. Literat Karol Edmund Chojcki zostanie mianowany bibliotekarzem ministerjum, a p. Hubaine sekretarzem „des commandements.“

— W podróż do Cherbourga powołał Cesarz ministrów wojny i marynarki. Książę Napoleon będzie także obecny przy inauguracji.

— W Breście ukończono już przekształcenie liniowego okrętu „Le Turenne“, który otrzyma maszynę o sile 600 koni.

— Dymisja jenerała Daumas, dyrektora algierskich spraw, została jak słyhać, urzędownie przyjęta.

— P. Cornuau jeneralny sekretarz ministerjum spraw wewnętrznych obejmie zarząd departamentalnych spraw w tem samym ministerjum, które dawniej miał p. Fremy, terażniejszy dyrektor zakładu nieruchomego kredytu. Zaś sprawy jeneralnego sekretarza w powyż wyrażonem ministerjum obejmie szef gabinetu.

— *Monitor* zawiera opisanie festynów, jakie się odbyły przy otwarciu Lugduńskiej wystawy sztuk, przemysłu i rolnictwa w tamtejszym ratuszu. Wystawę urządzono w salach dawnego „domu stanów krajowych“, który należy do największych miejskich domów Francji i w trzech przybudowanych salach pobocznych.

— Dziennikowi *Phare de la Manche* donosi minister marynarki, że kazał zapytać telegrafem, czyli okręt „Ville de Nantes“ nie można by już dnia 3. spuścić z warsztatu. Cesarz więc stanie już dnia 3. w Cherbourgu. Królowa Wiktorya będzie obecna przy poświęceniu doków wodnych. Minister marynarki kazał zmienić napis na węgielnym kamieniu i wspomnieć także o obecności Królowej.

Belgia.

(Nagroda za poezję w flamandzkim języku.)

Bruxela, 11. lipca. Izba reprezentantów rozpocznie swoje obrady dnia 13. lipca.

Królewską uchwałą z dnia 10. lipca wyznaczono za dramat w flamandzkim języku, i wzięty z ojczyznej historyi albo z obyczajów kraju, trzechetnią nagrodę składającą się z złotego medalu w wartości 100 franków, i z kwoty 500 do 1500 franków.

Włochy.

(Projekt kolei do Szwajcaryi. — Bezpieczeństwo publiczne. — Rozkaz dzienny Goyona w zupełności.)

Donoszą telegrafem, że syndyk rady miejskiej w Genuy przedłożył na posiedzeniu municypalności z dnia 7. b. m. sprawozdanie z swej podróży do Szwajcaryi względem otwarcia żelaznej kolei z Rheineck do Chur. Głównie podnosił wielkie korzyści jakie musi Genua osiągnąć z przerznięcia góry Lukmanier, gdyż tem samem staje się naturalnym portem Niemiec. Na wniosek syndyka uchwaliła rada podziękowanie dla szwajcarskiego ludu i dla samego syndyka, a oraz mianowała wydział, dla obradowania nad środkami, jakimi można by najwięcej wesprzeć lukmańską kolej żelazną; ten wydział ma równocześnie porozumieć się w tej mierze z związkową radą Szwajcaryi. Dziennik *Gazz. di Ferrara* zaprzecza pogłosce, że zbójckie bandy niepokoją gościńce prowincyi. Owszem przeciwnie panuje w całej prowincyi najzupełniejsze bezpieczeństwo i od dawna już niesłyszano nic o napadach zbójckich.

— Rozkaz dzienny z 1. lipca ogłoszony na żądanie J. Ś. papieża, przez jenerała de Goyon, naczelnego komendanta armii francuskiej w Rzymie, jest dosłownie taki:

„Przywrócono już porządek; dobre porozumienie między obydwoimi armiami przerwane w ciągu dni ostatnich odnowione, będzie już trwałe, w to ufamy, i tego sobie życzymy. Środki ostrożności nakazane wyjątkowo rozkazem dziennym z 25. czerwca r. z., zostały zniesione, a poczynawszy od dnia dzisiejszego pójdzie służba wojskowa w porządku zwyczajnym. Ojciec św. raczył mi oświadczyć: „Mój kochany jenerale, przypominam Ci słowa Cesarza: „Cesarstwo jestto pokój.“ Przyznaję, że obecność obydwóch armii w Rzymie jest rękonią bezpieczeństwa.“ Te słowa J. Ś. papieża są dowodem zaufania Jego; naszym obowiązkiem będzie odpowiedzieć godnie temu zaufaniu; wszyscy powinniśmy się przyłożyć do tego, i jestem pewien tego, że się tak stanie. Jeneral naczelnym składa podziękę tym wszystkim za obydwóch armii, którzy w czemkolwiek przyłożyli się do przywrócenia spokojności.

Z głównej kwatery w Rzymie, 1. lipca 1858.

Jeneral dywizyi *en chef* i adjutant Cesarza, de Goyon.“

Niemce.

(Przegląd wojsk związkowych. — Ogłoszenie protokołów. — Sejm Drezdeński.)

Frankfurt n. M., 10. lipca. Zgromadzenie związkowe zajmowało się jak wiadomo przygotowaniami do tegorocznego przeglądu wojska związkowego, który jeszcze przed miesiącem nakazano. Odnoszące się rzady związkowo mianowały już wszystkich jenerałów inspekcyjnych, o czem zgromadzenie związkowe na przedwczorajszym posiedzeniu jego zawiadomiono. Na temże posiedzeniu uchwalono także, że się odmawia życzeniu pewnego mniejszego państwa, które upraszało, by je tą razą uwolniono od dostawienia przypadającego nań kontyngensu pieszego. Takie bowiem uwolnienie sprzeciwiałoby się wojennej konstytucyi związkowej.

Sachsen-Altenburg. Według obwieszczenia najwyższej komendy wojskowej powołany zostanie książęcy kontyngens w sile 1500 ludzi ku końcu przyszłego miesiąca na przegląd związkowy. W tym celu przybyć ma jeden z austriackich jenerałów.

— Względem ogłoszenia protokołów związkowych nie ma jeszcze nic pewnego, lecz zgodzono się już podobno na to, że protokół ma być wydany w osobnej edycyi drukowanej na użytek publiczności. Szczegółami w tej mierze zajmą się wydziały przynależne dopiero wtenczas, kiedy zgromadzenie związkowe złoży się już na to stanowczo, w jakiej formie protokół ma być ogłoszony. Jeden z księgarzy tutejszych polegając na przedwczesnych doniesieniach dzienników, upraszał zgromadzenie związkowe, by mu wydawnictwo protokołów rzeczonych poruczono.

Z **Drezna** piszą z 11. lipca, że na mocy dekretu królewskiego do zgromadzenia Stanów odłożono zamknięcie sejmu krajowego z 17. na 31. b. m.

Dania.

(Kongres medyków. — Ministerjum duńskie.)

Kopenhaga, 10. lipca. Kongres medyków w Kopenhadze powziął rozmaite uchwały do stanu zdrowia po większych miastach. Roztrząsano przedewszystkiem jak zaopatrywać większe miasta w dostateczną i dobrą wodę; co należy czynić w północnych krajach dla ocieplenia większych publicznych lokalów, zwłaszcza kościołów; które stosunki na okrętach i mniejszych statkach najszczególniej pod względem zdrowia wymagają polepszenia, o kloakach. — Dyskusję nad ustawą budowy pod względem sanitarnym zakończono nie powziawszy w tej mierze żadnej uchwały, to samo nastąpiło w dyskusji nad innym przedmiotem w programie kongresu, to jest nad środkami ograniczenia używania gorzałki. Norweg dr. Steffens podał imieniem profesora Faye, który musiał odjechać przed zamknięciem kongresu, na piśmie, że w samej Norwegii 200.000 ludzi oddaje się zbytelnemu używaniu gorzałki. Członkowie uchwalili wydać do druku rozprawę kongresu, rozeszli się po wzajemnem pożegnaniu. Dzisiaj przed południem opatrywali członkowie prywatny zbiór broni królewskiej, poczem odbyła się w rycerskiej sali uczta, na której spełniano różne toasty.

— 11. czerwca. Według korespondencji *Gazety narodowej*, złożone jest obecnie ministerjum duńskie w następujący sposób: Prezydentem w radzie ministeryalnej i ministrem wyznań religijnych i spraw zagranicznych jest pan Hall, ministrem skarbu tudzież spraw wewnętrznych królestwa pan Krieger, zaś ministrem sprawiedliwości jest Simony, wojny Lundbye, marynarki Michelsen, spraw wewnętrznych całej monarchii a tymczasowo także Holsztynu, Lauenburga Unsgaard, a Szlezewigu Wolhagen. Gabinet składa się przeto jeszcze tylko z siedmiu mężów (samych mieszczan), z których jeden (Hall) piastuje 3 portefeuille, a dwaj (Krieger i Unsgaard) każdy po 2 portefeuille.

Szwecya.

(Nowiny dworu.)

Sztokholm, 7go lipca. W przyszły poniedziałek nastąpi chrzest nowo-narodzonego księcia, księcia Wämrlandu, w sali państwa w zamku Drottningholm. Obszerna przytem ceremonia została już ogłoszoną. Po ochrzczeniu księcia wystąpi herold państwa i głośno zawoła: „Niech żyje Oskar Gustav Adolf, Szwecyi, Norwegii, Gothów, i Wendów nowo-narodzony dziedziczny książę“

Najnowsze telegrafem z Axewalli nadesłane tu wiadomości są z dnia dzisiejszego przed południem. Wczoraj rozpuścił następcą swe wojska.

Rosya.

(Podróż Jego Mości Cesarza. — Rozlokacya pierwszej armii.)

Petersburg, 10. lipca. Cesarz i następcą tronu wirtemberskiego opuścili Wołogdę w nocy z dnia 27. na 28. czerwca a dnia 1. lipca o 5. godzinie rano przybyli przy najlepszym zdrowiu do Archangielska. Ostatnie 150 wiorst, t. j. od stacyi Sziszka na Dźwinie płynęli parostatkami „Podwíg“. Dnia 2. lipca zwiedzili wysocy państwo klasztor Soloweck, który w ostatniej wojnie odparł tak dzielnie nieprzyjacielski napad. Dnia 3. lipca udali się najwyżsi państwo znowu na parostatek „Podwíg“ dla dalszej podróży w zwyczaj do stacyi Szijisk, a ztamtąd na Kargopol i Wytegrę do Petrowawodzka.

— Według rozporządzenia, które ułożyła jeneralna intendatura pierwszej armii, a potwierdził bawiający za granicą u czelny wódz, książę Górczaków, rozpisano dla całego wojska pierwszej armii liwerunki prowiantu, których należy dostarczyć od 1. stycznia 1859 po 1860. Z ogłoszenia tego można poznać bardzo rozległy okrąg dyzlokacyi, jaki ta armia w oznaczonym roku zajmować będzie. Staną obozem 36 pułków piechoty a 18 pułków kawalerii pierwszej armii nie tylko w królestwie Polskiem, w Litwie, na Wołyniu i Podolu, lecz także w Liwonii i Kurlandyi, równie jak na Mińsk i Mohilew aż do Smoleńska.

Księstwa Naddunajskie.

(Przejazd księcia Albrechta pruskiego i posła angielskiego.)

Angielski poseł przy tureckim dworze sir H. Bulwer przybył dnia 3. lipca osobnym parostatkami z Orsowy do Galaczu, lecz zaraz udał się do Suliny, zkąd wielkim angielskim parostatkami wojennym odplynie do Konstantynopola.

Jego królewiczowska Mość pruski książę Albrecht odjechał tego samego dnia lądem do Odessy.

Turcya.

(Najnowsza poczta lewantyńska.)

Paropływem Lloyd'a „Jupiter“ nadeszły do Tryestu następujące wiadomości z Lewanty:

Konstantynopol, 10. lipca. Sułtan jest chory. Angielski ambasador, sir Henry Bulwer, przybył do Konstantynopola. Sami Basza odjechał do Krety. Układy względem ustalenia kursów spelzły na niczem. Były poseł belgijski Blondel, przybył tu na pożegnanie. Naib Emir miał zakazać handel niewolnikami w Czerkiesyi.

Kanea, 5. lipca. Pewien Grek zamordował tu Turka, i ztąd powstały nowe zaburzenia. Chrześcianie zbierają się i zbroją na nowo. Jończykowie i Heleni wynoszą się. Także w Retimo powstały niepokoje.

Smyrna, 9. lipca. W ostatnich dniach było tu znowu trzęsienie ziemi. W Magnezyi spaliło się 6 bazarów; szkoda wynosi kilka milionów piastów.

Azja.

(Telegram z Indyi. — Wypadki w Dzeddah. — Doniesienia z Chin.)

Dziennik *Köllnische Zeitung* uzupełnia swe ostatnie depesze z Kalkuty z dnia 3. czerwca. Dnia 31. maja znajdował się sir Colin Campbell zawsze jeszcze w Fattygurze. Powstańcy posuwając się na Gwalior nie rabowali, tylko wszystko placili. Jenerał sir Hugh Rose nie przyjął komendy w Gwaliorze, dla nadwątlonego zdrowia. W centralnych Indyach zajęli powstańcy na nowo wiele warowni, z których wyparli ich dawniej sir Hugh Rose. Słychać, że powstańcy pobili dnia 1. czerwca Scindię, i że musiał wrócić do Agry. Jenerał Jones spalił Muhumdi i sąsiednie włości. Brygada Smitha obsadziła Chundy; wojska posuwały się na Szahabad, równocześnie wysłano oddział robotników dla wycięcia gęstwiny, w której zawsze jeszcze trzymali się powstańcy. Pułkom z Barrakpuru zostawiono do woli, rozwiązać się albo przyjąć wojskową służbę w Chinach.

— Wiadomości o wypadkach w Dzeddah, porcie Mekki, otrzymała Anglia na Malte. Do Suez przywiózł wiadomość tę okręt „Cyclope“ dnia 3go lipca. Mieszkańcy tamtejsi fanatyczni mahomedanie spiknęli się na życie wszystkich chrześcian zamieszkałych w Dzeddah, i wyprawili rzeź 15. czerwca. Zamordowali angielskiego wicekonszula, p. Page, konszula francuskiego, p. Eveillard'a, jego żonę i 20 innych osób. Zrabowano też konszulatory. Niektórzy chrześcianie zdołali się ratować ucieczką, i znaleźli schronienie na pokładzie okrętu „Cyclope.“ Między niemi znajdowała się córka i tłumacz konszula francuskiego — oboje pokaleczeni, a 24 chrześcian dostało się szczęśliwie do Suezu.

— Paryskiemu dziennikowi *Presse* piszą z Szangai pod dniem 24. kwietnia. „Chińskie powstanie wzmaga się. Cesarscy przyznają sami, że wośmiu albo dziesięciu najludniejszych prowincjach wzmaga się powstanie w zagrażający sposób, a powstańcy odzyskują napowrót stanowiska, które utracili w ostatnich dwóch latach. Hasło wyszło w miesiącu styczniu z Nankinu, a uroczystość nowego roku podała patryotom sposobność, zebrać się i nagle zatknąć na wielu i najrozmaitszych punktach narodową chorągiew Tai-Pinga. Dotąd są głównie prowincye tylko w głębi kraju ogniskiem powstania; ale powstańcy wyszukują najbardziej bogaczów, dlatego, chociaż nie tak prędko, obawiać się najgorszego mają kraje wybrzeżne a osobliwie porty. Skutki tego powstania czuć się dają teraz już dotkliwie. Największą część herbaty, którą zwykle przywożą w miesiącach lutym i marcu, dotąd jeszcze nie przywieziono na targ, a podróżni zapewnają, że powstańcy spustoszyli zupełnie wielkie dystrykta, gdzie uprawiali herbatę zwaną Pekko, Suczong i Tonkay. Prócz tego powiodło się powstańcom opanować jedną twierdzę, jak mówią, nie do zdobycia, z tej twierdzy konfiskują towary według upodobania. — W Nankinie nie zaszła od pięciu lat żadna zmiana, osławiony Hung-Sing-Thim panuje pod tytułem Tai-Ping-Wanga i kieruje ruchami powstańców w rozmaitych prowincjach; a nadto liczne bandy rabuja kraj na własną rękę. Mandaryni koncentrują słabe oddziały tatarskich wojsk po większych obwarowanych miastach i oplacają swoją spokojność wielkimi sumami.

Afryka.

(Nienawiści Muzułmanów do Chrześcian.)

Z **Alexandryi** piszą: Jak wiadomo zamordowali mahometanie mieszkańcy w Jeddah (właściwie Dzeddah) dwadzieścia i kilka Chrześcian, lecz są posłaki, że i po innych miejscach zjawiali się Mahometanie na życie Chrześcian. Jakoż i w tem mieście okazuje szczególnie pospólstwo wyznania mahometańskiego wielką do Chrześcian nienawiść, gdyż uroili sobie, że mocarstwa europejskie zamysłają Turków przeproszyć do Azji.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 16. lipca. Podług prywatnych wiadomości z Raguzy przybyli tam c. k. kapitan sztabu jenerałnego Sovannovich i pruski kapitan sztabu jenerałnego Stein-Kamiński. Wczoraj przyjechał także do Raguzy rosyjski konszula Szulepnik z Mostaru. Kemal Effendi i konszulowie Anglii i Francyi rozmawiali 14. b. m. w Zubci z insurgentami, i powrócili z kilkoma przywódcami powstańców do Trebinii, gdzie toczyły się dalsze umowy w obec Vassif Baszy.

Paryż, 15. lipca. Podług ogłoszonego w Monitorze raportu hrabi Walewskiego przyjęły wszystkie państwa, prócz Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej, Hiszpanii i Meksyku oświadczenia względem listów korsarskich z roku 1856. — Dziś było posiedzenie konferencyi. — Dochód z niestałych podatków powiększył się w pierwszym półroczu 1858 o 14 milionów.

Paryż, 16go lipca. *Monitor* ogłasza, że Anglia i Francya użyją wspólnych środków, by uzyskać świetne zadosyćczynienie za gwałty popełnione w Dzeddah. Porta wysłała natychmiast jenerala, by ukarał przykładnie winowajców.

Londyn, 15. lipca. Jak słychać, towarzyszyć będzie Królowej do Cherbourg'a sześć okrętów liniowych i sześć fregat pod dowództwem admirała Lyons. — Urzędowa poczta z **Bombaju** z 19. z. m. donosi: Kłeska Mańaradży Scindia i ucieczka jego do Agry potwierdza się. Rohilkund i Doab są spokojne. Powstanie w Beharze zostało przytłumione. Mieszkańcy Luknowa powracają. Rozbrajanie odbywa się wszędzie spokojnie.

Londyn, 16go lipca. Wczorajsza *Times* zawiera telegram z Bombaju z 19. z. m. Liczne zastępy nieprzyjaciela pokazują się w okolicy Luknowa i utrudniają komunikację z Kawnpurem. Mieszkańcy krainy Maharattów są zatrwożeni i zachowują się spokojnie. Na przedwczorajszym posiedzeniu izby wyższej odczytano po raz drugi bil indyjski. W izbie niższej przypuszczony został bil D'Israelego względem zaciągnięcia pożyczki 3milionowej na oczyszczenie Tamizy. W tym zamiarze mają być mieszkańcy Londynu obłożeni podatkiem 3 pence od funta szterlinga.

Turyń, 15go lipca. Wczoraj przedłożony został obydwoim izbom dekret królewski, zamykający sesję prawodawczą na r. 1857 i 1858.

Z Neapolu donoszą pod dniem 8. b. m.: Wczoraj założony został telegraf podmorski zład do Ischii na Procide.

Frankfurt, 16go lipca. Na wczorajszym posiedzeniu sejmku związkowego przedłożył duński poseł pan Bülow odpowiedź swego rządu, którą odesłano natychmiast do wydziału.

Berlin, 14. lipca. Jak donosi *Zeit*, zjedzie Cesarzowa matka rosyjska dla odwiedzenia Króla i Królowej do Tegernsee.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83 $\frac{1}{2}$ — 85. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94 $\frac{1}{2}$ — 95. Lomb. wen. pożyczki z 5% 97 $\frac{3}{8}$ — 97 $\frac{1}{2}$. Obligacje długu państwa 5% 82 $\frac{3}{8}$ — 82 $\frac{11}{16}$, det. 4 $\frac{1}{2}$ % 72 $\frac{1}{2}$ — 72 $\frac{3}{4}$, det. 4% 64 $\frac{3}{4}$ — 65, detto 3% 50 — 50 $\frac{1}{2}$, detto 2 $\frac{1}{2}$ % 41 $\frac{1}{4}$ — 41 $\frac{1}{2}$, detto 1% 16 $\frac{1}{4}$ — 16 $\frac{1}{2}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 — —. Detto Oedenburga. z wypłatą 5% 96 — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% 95 — —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 94 — 94 $\frac{1}{4}$, detto węgier. 83 $\frac{1}{2}$ — 83 $\frac{3}{4}$, detto galic. 83 — 83 $\frac{1}{4}$, detto siedmiogr. 82 $\frac{3}{4}$ — 83, detto innych krajów koron. 84 $\frac{1}{2}$ — 86 Oblig. bank. 2 $\frac{1}{2}$ % 64 $\frac{1}{2}$ — 65. Pożyczka loter. z r. 1834 308 — 309. Detto z roku 1839 133 $\frac{3}{4}$ — 134. Detto z r. 1854 108 $\frac{7}{8}$ — 109. Renty Como 16 $\frac{1}{4}$ — 16 $\frac{1}{2}$. Galic. list. zastawne 4% 78 — 79. — Póln. Oblig. Prior. 5% 89 — 89 $\frac{1}{2}$. Glognickie 5% 81 $\frac{1}{2}$ — 82 Obligacje Dun. żegl. par. 5% 87 — 87 $\frac{1}{2}$. — Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 87 — 88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109 — 110. Akcyj bank. narodowego 967 — 968. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 236 $\frac{3}{4}$ — 237. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 117 $\frac{1}{2}$ — 118. — Detto Budzynieko-Lincko-Gmundzkiej kol. 88 $\frac{3}{4}$ — 89. Detto póln. kolei 166 $\frac{3}{4}$ — 166 $\frac{5}{8}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 257 $\frac{1}{4}$ — 257 $\frac{1}{2}$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 zlr. z wpłatą 30% 100 — 100 $\frac{1}{4}$. — Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 95 $\frac{3}{4}$ — 95 $\frac{7}{8}$. Detto cisańskiej kolei żel. 100 — 100 $\frac{1}{8}$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 233 $\frac{1}{4}$ — 233 $\frac{3}{4}$. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 184 $\frac{3}{4}$ — 185. Detto losy tryest. 200 — 201. — Detto tow. żegl. parowej 538 — 539. Detto 13. wydania 103 $\frac{1}{8}$ — 103 $\frac{1}{4}$. — Detto Lloydów 348 — 350. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcyje ndyna parowego wód. 75 $\frac{1}{2}$ — 76. — Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. — Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 zlr. 78 $\frac{1}{2}$ — 79. Windischgrätza losy 26 $\frac{1}{4}$ — 26 $\frac{1}{2}$. Waldsteina losy 25 $\frac{1}{2}$ — 26. Keglevicha losy 15 — 15 $\frac{1}{4}$. — Ks. Salma losy 42 — 42 $\frac{1}{2}$. St. Genois 38 — 38 $\frac{1}{4}$. Palffego losy 39 — 39 $\frac{1}{2}$. Clarego 38 — 38 $\frac{1}{4}$. Amsterdam 2 m. 87 $\frac{1}{4}$. — Augsburg Uso 105 $\frac{3}{4}$. Bukareszt 31 T. 263 $\frac{1}{2}$. Konstantynopol 31 T. — — Frankfurt 3 m. 104 $\frac{7}{8}$ l. — — Hamburg 2 m. 77 $\frac{1}{4}$. — Liwurna 2 m. 104 $\frac{1}{4}$. — Londyn 3 m. 10 — 12 $\frac{1}{2}$. — Medyolan 2 m. 103 $\frac{3}{4}$. Paryż 2 m. 122 $\frac{7}{8}$. — Cesarzskich ważnych dukatów agio 7 $\frac{1}{4}$ — —. Detto koron. 14 — 7. Napoleonsdor 8 13 — 14. Angielskie Sover. 10 14 — 15. Imperyal Ros. 8 23 — 24. Srebro —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 17. lipca.

Oblig. długa państwa 5% 82 $\frac{11}{16}$; losowane obligacje 5% —; obligacje długu państwa 4 $\frac{1}{2}$ % —; 4% —; 3% —; 2 $\frac{1}{2}$ % —; pożyczka loter z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 —; poź. nar. z r. 1854 83 $\frac{3}{4}$. Obl.

banku —. Akcyje bankowe 968. Akcyje zakładu kredytowego 236 $\frac{1}{4}$. Akcyje kolei póln. po 1000 zlr. 1667 $\frac{1}{2}$. Austr.-franc. akcyje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 258; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcyje kolei nadciskiej —. Kolej cesarszowy Elżbiety —. Kolej połud. póln. komunikacyjna —. Akcyje żeglugi parowej na Dunaju po 500 zlr. 538 $\frac{1}{2}$. Akcyje żegl. parowej Lloydów po 500 zlr. 350. Akcyje niższ. austr. Towarzystwa eskompowego po 500 zlr. 590. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. 83 $\frac{1}{4}$. detto węgierskie 83 $\frac{3}{4}$. Amsterdam —. Augsburg 105 $\frac{3}{4}$. Bukareszt 263 $\frac{1}{2}$. Konstantynopol 473. Frankfurt 105. Hamburg 77 $\frac{3}{4}$. Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10 — 13. Medyolan 103 $\frac{3}{4}$. Marsylia 122 $\frac{7}{8}$. Paryż 122 $\frac{7}{8}$. Agio duk. ces. 7 $\frac{1}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. lipca.

Hotel rosyjski: P. Geringer Józef, z Borszczowa.

Hotel Kuhna: PP. Błażowski Wiktor, ze Sambora. — Górski Timeon, z Paniszczowa.

Pod kolej żelazną: P. Bogdanowicz Józef, z Reklina.

Hotel Śliwińskiego: P. Dziegielowski Maxym., ze Złoczowa.

Do domu zajezdnego pod nr. 179 $\frac{3}{4}$: P. Polański Narc., z Butla.

Do domu zajezdnego pod nr. 176 $\frac{3}{4}$: P. Buczkowski Karol, z Lublina.

Dnia 18. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Br. Vieregge, c. k. porucz., z Brzeżan. — Golu-chowski Lud., c. k. podporucz., z Dobrzań. — Vivien de Chateubren Winc., z Wysocka. — Radziejowski Edw., z Dikowic. — Zieliński Lud., z Luby-czy. — Jakubowicze Krzysz. i Antoni, z Kuczurmika. — Krasucki Michał, sekretarz koleg., — Lipecki Stan. i Dawidowski Hen., ros. sekretarz prowincyalny, z Rosyi.

Hotel europejski: PP. Hr. Czapski Mar. i Stałkowski Apol., z Krakowa.

Hotel Langa: P. Pröll Adolf, c. k. porucz., z Linciu.

Hotel angielski: P. Kraszewski Hen., z Chorobrowa.

Hotel Kuhna: PP. Dobrowolski Winc., z Przybyłowa — Papara Szczy-sny, z Potoku. — Strzelecki Wład., z Zarwanicy.

Hotel podolski: PP. Grabowski Zdzisław, z Sokolówki. — Farenholz Wilhelm, z Rosyi.

Hotel Krynickiego: P. Ubysz Felix, z Ostobuża.

Pod kolej żelazną: P. Chęciński Marc., z Rasztowic.

Do pomieszkania prywatnego: P. Hr. Gołuchowski Stan., z Kusztyńka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. lipca.

PP. Hr. Dunin Borkowski Alex., do Winniczek. — Bronikowski Stan., sekr. koleg., do Krakowa. — Kozłowski Zyg., do Malawy. — Sobański Piotr, do Krakowa. — Krzyżanowski Jan, do Kalusza. — Kamiński Antoni Stanisław, do Władnia. — Nahużyński Antoni, do Czernicy. — Van-Roy Edward, c. k. przełożony powiatowy, do Buska. — Jaworski Szczeban, c. k. sekretarz wyż. sądu krajowego, do Krakowa.

Dnia 18. lipca.

PP. Aulich Ern., c. k. przeł. pow., do Złoczowa. — Abancourt Ksaw., do Łówczy. — Bogdanowicz Józef, do Reklina. — Mavrody Major Leonidas, oficer sztabowy, do Francyi. — Schmid Konst., do Serednicy. — Stanek Jan, do Gródka. — Turkull Felix, do Seredca. — Tworowski Karol, do Holynia. — Wieniawski Sobiesław, do Przemysła.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.73	+ 13.3°	90.9	północny sł.	deszcz
2. god. po poł.	323.50	+ 15.4°	87.0	"	"
10. god. wiecz.	323.27	+ 14.8°	90.0	"	pochmurno
Wysokość deszczu 2...22.					

KRONIKA.

Wiadomości lokalne. Targowy urząd miasta Lwowa skazał w ciągu czasu od dnia 1. do 15. lipca b. r. następujące partye po części na zapłacenie kary pieniężnej, a po części na areszt i konfiskatę podejrzanych artykułów, jako to:

- 1) Za sprzedaż nadętej cielęciny 4 tutejszych handlarzy drobnem bydłem.
- 2) Za sprzedaż złego niezdrowego pieczywa 1 chrześcijańskiego i 1 starozakonnego piekarza.
- 3) Za nieupoważnione przekupstwo 2 partye.
- 4) Za podkupowanie rozmaitych żywności 5 chrześcijańskich i 5 starozakonnnych przekupniów.
- 5) Za nieupoważniony handel 7 chrześcijan i 1 starozakonnego.
- 6) Za przestępstwo przepisów cymentowych 2 chrześcijańskich i 8 starozakonnnych rzemieślników.
- 7) Za nietrzymanie przepisanej taryfy pieczywa w sklepiku 1 starozakonnego piekarza.
- 8) Za używanie polskiej miary i wagi jednego szynkarza i jednego kramarza.
- 9) Za nieprzyzwoite postępowanie z kupującymi 1 chrześcijańską partyę.
- 10) Za fałszywe ustawienie sągów sprzedanego drzewa 3 handlarzy drzewem z Szolomyi.
- 11) Za uboczną sprzedaż i kupowanie 2 chrześcijańskich i 1 starozakonnego przekupnia.
- 12) Za sprzedaż niedościgłych owoców 3 starozakonnnych przekupniów.
- 13) Za przeszkadzanie w prowadzeniu rzemiosła 3 starozakonnnych, i
- 14) Za fałszywą miarę 1 chrześcijańską partyę.

— Madryt zaopatrzony jest teraz w wodę dostatecznie. Od dwóch tygodni zlewają się czyste wody Lozoy w wielką sadzawkę w pobliżu bramy s. Barbary. Uroczysta inauguracja wielkiego blisko dwadzieścia mil długiego wodociągu, który z urwisk Guadaramy sprowadza zupełnie prawie wysuszonej stolicy ów orzywiający i niezbędnie potrzebny żywiok, odprawiła się z wielką świetnością. Królowa, ministrowie, municypalność, duchowieństwo i wszyscy

mieszkańcy stolicy okazywali radość nadzwyczajną. Był to prawdziwie okazały widok, gdy na dany znak za ukazaniem się Królowy buchnęły naraz dwa wielkie bałwany z rur do wielkiego wodozbiornu. Wszystkich, a nawet kardynała-arcybiskupa, który właśnie błogostawie chciał to nowe dzieło, ogarnęło nieme podziwienie, i wśród ciszy poglądali na oba wodospady. Ogólna radość ucichła już teraz cośkolwiek, każdy pije, pierze i kąpie się bez obawy jak pierwszej hywało, że to, co na własne obraca potrzeby, drugiemu ujmuje, a po chwilowej radości wracają znowu napowrót dawne zatrudnienia i ciężary.

— Dzienniki tak krajowe jak i zagraniczne pisały już szeroko o zaborze i zamierzonym przewiezieniu do galeryi paryskiej obrazu malarza Volterra który znajduje się obecnie w rzymskim kościele „della Trinita dei Monti“, gdzie od wielu wieków był przedmiotem podziwu. Włosi uważają utratę obrazu tego niemal za klęskę narodową, a Luigi Passerini z Florencyi zaprotestował publicznie przeciw temu zaborowi i przewiezieniu, dowodząc, że jako ostatni potomek familii Orsinich, która według obyczaju rzymskiego kazała niegdyś dobudować kaplicę poboczną do tego kościoła, gdzie się obraz rzeczony od niepamiętnych czasów znajduje, ma prawo i do tego obrazu. Passerini jest we Florencyi dyrektorem archywu państwa, i znanym jest światu uczonemu; udał się także i do rządu papieskiego, by w drodze administracyjnej niedozwolono zabierać obrazu tego z Rzymu. Otrzymał jednak taką odpowiedź, że rząd papieski nie może prawnie oprzeć się temu, chociaż radby obraz ten zatrzymać w Rzymie, i radzi p. Passeriniemu, by sprawę tę wytoczył przed sądem, i wyrok pomyślny uzyskał. Passerini poszedł jak słyhać za tą radą, a na poparciu pretensyi swych i to przytoczył u sądu, że zabytki tego rodzaju powinny zawsze zostawać w posiadaniu potomków fundatora. Rząd francuski utrzymuje jednak, że kościół „della Trinita dei Monti“ jest od czasu fundatora swego Karola VIII. własnością narodu francuskiego, który jeszcze za pierwszej rewolucyi francuskiej zniósł wszelkie prawa patronatu co do kościołów i plebanii kościelnych. Mimo to znajduje się obraz rzeczony potąd jeszcze na miejscu, i spodziewać się, że rząd francuski nie zechce drażnić uczucia mieszkańców włoskich tym niewczesnym zaborem pamiątki ich narodowej.